

## JAKI HERB DLA GMINY ?

Filia Biblioteczna  
w Strzeszkowicach

I



II



Wiele gmin w kraju stara się o herb. Należy do nich także gmina Niedzwica Duża. Herb dla gminy wbrew pozorom jest sprawą istotną. Herb wyróżnia gminę, świadczy o jej tożsamości. Posiadanie własnego herbu z pewnością wpływa także na prestiż gminy, niejako ją nobilitując, jest również ważnym elementem promocji gminy w regionie. Poza tym świadczy także o przywiązaniu mieszkańców gminy do własnych korzeni, tradycji i świadomości przeszłości historycznej.

Rozumiejąc wagę zagadnienia nasi radni, chcąc zyskać dla gminy porządnie zaprojektowany herb zwrócili się o pomoc do Centrum Heraldyki Polskiej w Warszawie, zlecając tej instytucji opracowanie projektu. Radni postulowali aby projekt uwzględniał tradycje historyczne gminy, a także jej współczesne realia. Centrum Heraldyki Polskiej przygotowało dwa projekty - propozycje herbu gminy oraz towarzyszące im propozycje flag - barw gminnych. Prezentujemy Państwu te projekty wraz z ich specjalistycznym opisem i uzasadnieniem.

I wariant: na tarczy dwudzielnej w słup w polu prawym czerwonym na barku połutoczenia (połupiersienia) srebrnego także rogacina (strzała) w słup, w polu lewym czerwonym chusta srebrna w krag zawiązana u dołu przepleciona kłosem złotym.

Herb ten odwołuje się do najstarszych tradycji Niedzwicy. W polu prawym znajduje się herb Ogończyk dawnych właścicieli tych ziem Niedzwickich (Niedzwickich) wybitnej rodziny z dawnego województwa sandomierskiego i zasłużonej dla Rzeczypospolitej. W polu lewym umieszczono herb Nałęcz rodziny Dłuskich fundatorów murowanego kościoła (w 1797 r.) oraz szpitala parafialnego. Z rodziną Dłuskich łączy się też ożywienie działalności gospodarczej w Niedzwicy. Złoty kłos przepleciony przez godło Dłuskich symbolizuje tradycje rolnicze Gminy (jako ciekawostkę podajemy, iż najstarsza wersja herbu Nałęcz zwana jest „pomłosecią” - wicią z wymłóconego zboża czyli powrósem i była barwy złotej). W herbie tym możliwa jest zmiana barwy pól na zieloną. Propozycja flagi: trójstrefowa czerwono - biała - czerwona składająca się z trzech równoległych pasów o układzie poziomym, z których górny i dolny podwójnej szerokości. Proporcje 5:8. Możliwa jest tu także zmiana szerokości poszczególnych pasów, a także ich układ (z poziomego na pionowy).

II wariant: w polu zielonym inicjał N z trzech kłosów złotych. Projekt ten uwzględnia sugestie radnych ale odnosi się jedynie do charakteru Gminy i nie mówi nic o wielowiekowych tradycjach.

Propozycja flagi: trójstrefowa żółto - zielono - żółta składająca się z trzech równoległych pasów jednakowej szerokości o układzie poziomym. Proporcje 5:8. Możliwa jest tu również zmiana szerokości i układu pasów jak wyżej.

Naszym zdaniem (zdaniem Centrum -przyp. red.) projekt I jest jednak bardziej oryginalny i przypomina o tradycjach Niedzwicy. Można tu także zmienić barwę obu pól z czerwonej na zieloną (choć właściwą barwą dla obu herbów była czerwień). W obu natomiast wariantach podczas druku barwę żółtą powinno się zastąpić barwą „złoto-metalic”. /dokończenie na str. 2/

## JUŻ 50 - TY

Jest to już 50 numer „Niedzwiczaka”. Pierwszy numer wyszedł w kwietniu 1990 roku na fali przemian demokratycznych w naszym kraju. Początkowo ukazywaliśmy się nieregularnie i wydawaliśmy gazetę metodą chałupniczą. Patronował gazetce Komitet Obywatelski „Solidarność”. Potem była dłuższa przerwa, aż do grudnia 1993 roku. Gazetę reanimowano dzięki inicjatywie samorządu Strzyżewic i wsparciu finansowemu naszej Rady Gminy. Od tej pory ukazujemy się już regularnie, najpierw z gazetą Strzyżewic „Kompres”, a od 1995 roku już samodzielnie. Gazeta mogła ponownie zaistnieć dzięki zrozumieniu i poparciu samorządu, który wspierał nasz wysiłek moralnie i finansowo.

To, że gazeta ukazuje się systematycznie jest jednak głównie zasługą Czytelników, dzięki którym czujemy, że jesteśmy potrzebni i spełniamy swoją misję informacyjną i edukacyjną. Cieszymy się, że wielokrotnie udało nam się zwiększyć nakład i możemy być obecni pod dachami kilkuset rodzin w naszej gminie. Mamy nadzieję, że jeszcze wiele razy będziemy gościem w Państwa domach, przynosząc jak najlepsze wieści. /Redakcja/



Takie prądkie znaleźli Marcin Bartoszcze i Jarek Musiał. Największy z prezentowanych na zdjęciu okazie ważył 0,8 kg.



dokończenie ze str. 1

## JAKI HERB DLA GMINY ?

Urząd Gminy zaprasza do publicznej dyskusji nad przedstawionym projektem herbu gminy Niedzwica Duża i proponuje Państwu składanie za pośrednictwem radnych lub bezpośrednio do Urzędu wniosków i uwag. Zostaną one wnikliwie przeanalizowane, a ostateczna wersja zostanie zlecona do opracowania artystom - grafikom Centrum Heraldiki Polskiej. Także redakcja „Niedzwiczaka” zaprasza Szanownych Czytelników do dyskusji nad tym zagadnieniem. Prosimy o nadsyłanie głosów w tej sprawie na adres redakcji. Nadsyłane opinie będziemy publikować. Każdy głos w tej publicznej dyskusji jest cenny. Prosimy o opinie zarówno oparte na zaprezentowanych projektach, jak też daleko poza nie wykraczające.

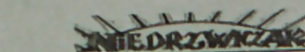
Ze swej strony chcielibyśmy opowiedzieć się za wariantem pierwszym, jednakże z pewną zmianą. Otóż wydaje nam się, że graficzna stylistyka kłosa zboża jest zbyt „współczesna” względem pozostałych wiekowych elementów projektu herbu. Być może rozwiązaniem byłoby wykorzystanie starej wersji herbu Nałęczowej „pomłóści” - wici z wymłóconego zboża. Ciekawym rozwiązaniem byłoby wykorzystanie snopa zboża obwianego srebrną chustą - elementem herbu Nałęcz. Na zainteresowanie zasługuje też pomysł, aby flaga gminy nie składała się tylko z różnokolorowych pasów, ale była wzbogacona jakimś znakiem graficznym.

Zapraszamy Czytelników do dyskusji licząc na ciekawe pomysły, sugestie. Proponujemy sięgnięcie do niedzwickich tradycji historycznych, legend, pamięci o miejscowych tradycjach wojskowych. Czekamy na Państwa propozycje.

/Redakcja/

## KRONIKA GMINNA

1.07 - Posiedzenie Zarządu Gminy  
7.07 - Wyłożenie projektu zmian miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego gminy - projekt dotyczy wyznaczenia części dróg gminnych i wewnętrznych  
10.07 - Przetargi nieograniczone na wybór wykonawców: - wodociągu w Tomaszówce - podbudowy drogi Radawczyk - Czółna.  
11.07 - Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska Prace nad gminnym regulaminem dotyczącym utrzymania czystości i porządku na terenie gminy.  
15.07 - Wyjazd Komisji Ochrony Środowiska do Urzędowa. Wizytacja nowej oczyszczalni ścieków  
16.07 - Spotkanie z władzami wojewódzkimi w sprawie budowy drogi wojewódzkiej - w spotkaniu uczestniczył Wójt Gminy i



## WIZYTA MINISTRA



3 sierpnia w remizie OSP w Niedzwicy D. odbyło się spotkanie z Ministrem Kultury i Sztuki Zdzisławem Podkańskim. Gościa witał wójt, oraz kierownik Zespołu Śpiewaczego z Niedzwicy K. p. Janina Głabowa.

W długiej części powitalno-artystycznej wystąpili: Zespół Śpiewaczy, Orkiestra Dęta OSP w Niedzwicy D., oraz Zespół Taneczny z Radawczyka II (gmina Konopnica), któremu akompaniowała kapela ludowa. Następnie głos zabrał Z. Podkański. Mówił o wadze kultury, zwłaszcza ludowej. W wystąpieniu skupił się głównie na swojej działalności jako Ministra Kultury, nie odniósł się natomiast do bieżącej sytuacji w rolnictwie.

W dalszej części spotkania Z. Podkański odpowiadał na pytania zebranych. Pytano się dlaczego Ministerstwo Kultury nie interweniuje gdy jedna z gazet (tygodnik „Nie”) opluwa polskie wartości narodowe i przywódców

przedstawicieli mieszkańców Radawczyka.  
23.07 - Sesja soltysów - omówienie inkasa podatku, zbiórka darów dla powodźnian  
23.08 - Festyn w Krężnicy J. na rzecz powodźnian  
3.08 - Na stadionie Lewarta w Lubartowie odbył się mecz Wójtów - Dziennikarzy. Kapitanem drużyny wójtów był pierwszy od 40 lat wójt gminy Niedzwica Duża Zdzisław Antoń. Młodszy dziennikarze pokonali wójtów 2:1. Organizatorem spotkania było Biuro Promocji Związku Gmin Wiejskich Lubelszczyzny.  
3.08 - Odbył się gminny zjazd PSL. Dokonano zmian w gminnym kierownictwie stronnictwa. Na prezesa wybrano Helenę Biegalską. Pierwszym wiceprezesem został Jerzy Wójtowicz, zaś drugim Eugeniusz Knieja. Z działaczami spotkał się Minister Z. Podkański, a także poseł PSL R. Kalbarczyk. O godzinie 16 odbyło się spotkanie ministra z ludnością.

duchowych narodu - prymasa i biskupów. Mówiono o braku kultury języka nawet wśród parlamentarzystów. Poruszano problem opłacalności produkcji rolnej, pozycji PSL w koalicji rządzącej - dlaczego PSL nie może wiele osiągnąć współpracując z SLD, a mimo to trwa w koalicji. Formułowano zarzuty nie tyle pod adresem Z. Podkańskiego, ale samego PSL-u. Rolnik z Radawczyka pytał czy wyszła ustawa która zabrania wojewodzie

spotykać się z rolnikami, ponieważ delegacja mieszkańców Radawczyka od kilku miesięcy nie może z wójtem umówić się na spotkanie z wojewodą w sprawie budowy drogi. Mówiono o deficycie w handlu zagranicznym. Pytano się także dlaczego, ktoś z PSL-u do Niedzwicy przyjeżdża dopiero przed wyborami. Spotkanie w pewnym sensie zakłócił przemarsz pielgrzymki oraz dźwięki Orkiestry Dętej, która witała pielgrzymów. Wielu uczestników opuściło remizę w celu powitania pielgrzymki.

Spotkanie w remizie zaś trwało nadal. Jego atmosfera była mniej sielankowa niż to miało miejsce podczas koncertowania zespołów artystycznych.

Minister zastrzegł się, że nie przyjechał w celach wyborczych jednak sam jest posłem z ramienia PSL-u i kandydatem na posła, oraz prezesem Wojewódzkiego Zarządu PSL w Lublinie. Towarzyszyła mu też ekipa kandydatów PSL z woj. lubelskiego z E. Hunkiem - Wojewodą Lubelskim na czele. Obecni byli kandydaci do Sejmu: Aleksander Walkiewicz, Maj oraz Jan Lopata szef kampanii wyborczej Z. Podkańskiego. Wiele odpowiedzi ministra miało charakter wymijający względnie ograniczało się do „bezpiecznych tematów” i przyznawania racji dyskutantom. Przed godziną 19<sup>00</sup> Minister odjechał. /BM/



Odeszli od nas:

|                   |      |       |           |
|-------------------|------|-------|-----------|
| Kret Henryk       | 1.68 | 01.07 | N - ca D. |
| Sarżyński Czesław | 1.66 | 10.07 | N - ca D. |
| Wnuczek Julianna  | 1.83 | 27.07 | Koń. Sob. |
| Sieńko Józef      | 1.86 | 30.07 | Radawczyk |

Rodzicom Zmarłych składamy szczerze wyrazy współczucia.

## SAMORZĄD INFORMUJE

Z dniem 1 stycznia br. weszła w życie ustawa sejmowa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, popularnie zwana „śmieciową”. Określa ona zadania gminy i obowiązki właścicieli nieruchomości oraz warunki udzielania zezwoleń podmiotom świadczącym usługi w zakresie ochrony środowiska.

Zadania jakie stoją przed gminą są znaczne. Dotyczą one zapewnienia warunków dla utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Związane jest to z realizacją niezwykle kosztownych inwestycji (wysypisko śmieci, oczyszczalnia ścieków) często trudnych do przygotowania ze względu na ogrom uzgodnień, wymogów i ograniczeń. Duże trudności związane są z umiejscowieniem tego typu obiektów. Protesty mieszkańców, zachowanie odpowiednich stref ochronnych nie ułatwiają podjęcia właściwych decyzji lokalizacyjnych. Szczegółowe zasady utrzymania porządku

## USTAWA ŚMIECIOWA

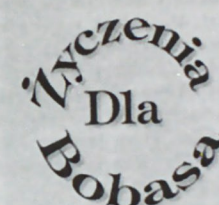
i czystości na terenie gminy określi Rada Gminy na podstawie regulaminu i stosownej uchwały. Wiele obowiązków, zgodnie z ustawą, spoczywa na właścicielach nieruchomości. Dla zapewnienia utrzymania porządku mieszkańcy powinni wyposażyć posesję w urządzenia do gromadzenia odpadów. Sposób ich opróżniania uzależniony będzie od zasad określonych w gminnym regulaminie. Ustawa nakłada również na mieszkańców obowiązek utrzymania czystości chodników położonych wzdłuż posesji zabudowanej.

Wójt gminy w drodze stosownego zezwolenia może upoważnić podmioty gospodarcze do świadczenia usług w zakresie wywozu odpadów. Rada Gminy w drodze uchwały określi górne stawki opłat jakie mieszkańcy ponosiliby za korzystanie z tego typu usług.

Tyle w krótkim zarysie tekst ustawy sejmowej. Pomimo braku pewnych uregulowań prawnych oraz obaw realności

wprowadzenia w życie wszystkich zasad i obowiązków. Rada Gminy rozpoczęła prace nad wprowadzeniem w życie własnego, gminnego regulaminu. Będzie on dostosowany do możliwości realizacyjnych gminy i właścicieli posesji. Niewłaściwe byłoby przyjmowanie uchwały, której wykonanie stałoby pod znakiem zapytania. Złe rozwiązania nie będą respektowane i nie przyniosą spodziewanego efektu. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z wagi problemów jakimi zajmuje się ustawa sejmowa. Wiele zadań związanych jest z zaangażowaniem dużych środków finansowych. Jednak przy właściwej postawie i zrozumieniu społeczeństwa można wiele zrobić dla poprawy sytuacji w utrzymaniu ładu i porządku. Dbając o własne posesje należy pamiętać o czystości otoczenia, lasów i rzek. Jest to nasze wspólne dobro o które musimy dbać dla dobra nas wszystkich i przyszłych pokoleń.

/A. Drewniak/



Gminie przybyli nowi obywatele:

|                     |       |               |
|---------------------|-------|---------------|
| Antoń Damian        | 05.06 | N - ca D.     |
| Pietras Paweł       | 09.06 | N - ca D.     |
| Adamczyk Mariusz    | 13.06 | Krężnica J.   |
| Bartoszcze Karol    | 15.06 | Krężnica J.   |
| Duda Karolina       | 16.06 | Czółna        |
| Wojtaszko Michał    | 19.06 | N - ca K.     |
| Gawdził Magdalena   | 25.06 | Kreśbówka     |
| Michalewski Mateusz | 27.06 | N - ca D.     |
| Bednarz Piotr       | 28.09 | N - ca D.     |
| Pukalski Adrian     | 28.06 | Tomaszówka    |
| Ruciński Bartłomiej | 28.06 | Sobieszczyzna |
| Suchora Monika      | 01.07 | Marianka      |
| Kępa Paweł          | 02.07 | Marianka      |
| Zydek Bolesław      | 08.07 | Krężnica J.   |
| Siedlecki Mateusz   | 10.07 | N - ca D.     |

## PODZIĘKOWANIA

Zarząd Gminy i Ośrodek Pomocy Społecznej w Niedzwicy D. w imieniu powodźnian z Miasta - Gminy Połaniec i Gminy Lubnice (woj. tarnobrzeskie) składa serdeczne podziękowania Wszystkim Mieszkańcom Gminy Niedzwica Duża, którzy ofiarowali swoją pomoc. Podziękowania należą się również Soltysom, Dyrektorom szkół i wszystkim innym osobom na terenie naszej gminy, którzy sprawnie i z zaangażowaniem przeprowadzili zbiórke darów.

## NA ŚLUBNYM KOBIERCU

Drewniak Marzena z Niedzwicy Dużej i Andrzej Tanikowski

Dorota Bogata z Niedzwicy Kościelnej

Dorota Tyńska z Krężnicy Jarnej i Rafał Wojtyła

Agnieszka Gałat z Borzechowa i Wiesław Niegoda z Niedzwicy Dużej

Barbara Lipowska z Niedzwicy Kościelnej i Krzysztof Sokółowski z Lublina

Anna Bartoszcze z Wojciechowa i Marcin Ślusarz z Radawczyka Koł. I

Ewa Selachetka i Waldemar Lis z Niedzwicy Dużej

Anna Paluch i Mariusz Zgliniecki z Niedzwicy Dużej

Marta Kępcowicz z Niedzwicy Dużej i Ireneusz Wójtowicz z Babina

Elżbieta Stawarz i Piotr Rzeska z Niedzwicy Dużej

Amela Stawarska i Krzysztof Próchnicki z Niedzwicy Dużej

Katarzyna Beszałak ze Straszczkowie i Tomasz Kwieciński

Beata Szymus i Wiesław Waryszak z Niedzwicy Dużej

Wioletta Anna Bielak z Marianki i Jarosław Kasperzak z Niedzwicy D.

## ALKOHOLIZM

Cztery miliony Polaków ma problemy z alkoholem. Ponad dwa miliony to osoby uzależnione. Mimo to społeczeństwo do dziś ocenia alkoholizm bardziej w kategoriach moralnych niż medycznych, uważając, że jest to oznaką słabego charakteru i upadku moralnego człowieka. Lekarze jednak już dawno uznali, że alkoholizm to choroba. Choroba alkoholowa jest skomplikowanym procesem, na który chory w pewnym momencie już nie ma wpływu. Większość uzależnionych to osoby mające swoje miejsce w społeczeństwie i zawodzie. Jedynie 3-5% z nich to ludzie z marginesu odpowiadający powszechnemu stereotypowi pijaka - degenerata. Istotą tej choroby jest utrata kontroli nad ilością wypitego alkoholu. Alkoholizm jest chorobą tak skomplikowaną, że osoba uzależniona, mimo rozpoznanych objawów do końca nie jest świadoma swego nałogu. Choroba alkoholowa należy do tzw. grupy chorób zaprzeczeń. Podobnie jak w przypadku narkomanii, lekomanii czy innych uzależnień, w chorobie alkoholowej istnieje mechanizm, który nieustannie przekonuje chorego o tym, że wcale nie jest alkoholiczkiem. Alkoholik nie ma motywacji do podjęcia leczenia, zanim nie upadnie. Musi dotknąć dna, przeżyć największe upokorzenie, wstyd, strach, żeby doznać pewnego rodzaju ośnienia i spojrzeć w samego siebie. To musi nastąpić po bolesnych psychologicznie konsekwencjach picia. Jeżeli nie zaboli, alkoholik nie przestanie pić. Jest to tragiczny, bezlitosny wymiar tej choroby. Spożycie dużej dawki alkoholu wiąże się z uszkodzeniem komórek ośrodkowego układu nerwowego. Stan po wypiciu nadmiernej jego ilości jest stanem psychotycznym powodującym zaburzenia świadomości, mowy i równowagi. Każdorazowo łączy się on z uszkodzeniem 50 tys. komórek.

/ciąg dalszy na str. 8/



## LIKWIDACJA PO GOSPODARSKU

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Niedrzwicy D. niedługo zakończy swój byt. 31 lipca br. odbyło się Walne Zgromadzenie Delegatów Kółek Rolniczych i Pełnomocników osób fizycznych członków Spółdzielni związane z rychłym zakończeniem procesu jej likwidacji. Likwidator SKR p. Andrzej Mendel złożył sprawozdanie z całego pięcioletniego okresu likwidacji Spółdzielni. Stwierdził, że pierwszą przyczyną trudnej sytuacji SKR była podjęta w 1978 r. decyzja o rozbudowie zaplecza technicznego oraz towarzyszący jej rozmach inwestycyjny i zaciąganie kredytu. W owym czasie była to decyzja słuszną jednak okres stanu wojennego i kryzys społeczno-gospodarczy wydłużyły okres budowy i znacznie podniosły jej koszty. Niemal kosztowało też pozyskanie gruntów pod budowę. Przemiany po roku 1989 postawiły SKR w bardzo trudnej sytuacji. Spółdzielnia utraciła zdolność kredytową, podniosło się oprocentowanie zaciągniętego kredytu inwestycyjnego. Kredyt ten z wielkim trudem spłacono wraz z odsetkami - średnio 115% - na początku 1990 r. jednak Spółdzielnia zadłużyła się na 1 236 mln zł w Okręgowej Dyrekcji CPN w Lublinie - sprzedaż paliw była jednym ze źródeł środków na spłatę kredytu inwestycyjnego. Dług wobec CPN zaś miał zostać spłacony dzięki sprzedaży budynku magazynu nawozowego Zakładom Przemysłu Odzieżowego „Gracja”. Jednak część członków Rady Nadzorczej SKR była przeciwna tej transakcji, gdy dała się do sprzedaży przekonać „Gracja” była już bankrutem. Długu wobec CPN zaś nie spłacano, wtedy CPN skierował sprawę do sądu. SKR sprawę przegrał, został też obciążony wysokimi kosztami procesowymi i odsetkami karnymi. Jednocześnie drastycznie zmniejszyło się zapotrzebowanie na usługi Spółdzielni. Wobec trudnej sytuacji SKR poszczególne kółka zaczęły wycofywać z niej swój majątek. W 1991 r. ze Spółdzielni wystąpiły Kółka Rolnicze w Niedrzwicy K., Czólnach, Strzeszkowicach, Krężnicy J.

W 1992 r. odeszli dzierżawcy największych obiektów - „Woltex” i „Gracja” zostawiając po sobie oprócz nie zapłaconych czynszów także nie zapłacone rachunki za energię, wodę, ogrzewanie itp. Pieniądzy tych nie udało się odzyskać gdyż wspomniani dłużnicy SKR ogłosili upadłość. Dodatkowo sytuację SKR pogarszały podatki od wynagrodzeń, w szczególności „popiwek”. Znacznym obciążeniem były też podatki od nieruchomości oraz jednorazowa wysoka opłata za prawo użytkowania wieczystego.

Zdaniem likwidatora A. Mendla SKR nie miał szans na przetrwanie. Aby uchronić majątek Spółdzielni przed dewastacją i rozgrabieniem, kontynuować w miarę możliwości statutową działalność oraz zwrócić jak najwięcej wkładów i udziałów kółkom rolniczym zdecydowano postawić

Spółdzielnię w stan likwidacji. O interesy wierzycieli SKR miało zadbać dopiero na samym końcu. Likwidację SKR rozpoczęto w listopadzie 1992 r. Następnie dokonano grupowego zwolnienia wszystkich pracowników firmy.

CPN był największym, ale nie jedynym wierzycielem firmy. Spółdzielnia była winna pieniądze także „Agromie” Kalisz, Zakładom Chemicznym „Sarżyna”, „Stomilowi” Dębica, POM-owi Ryki, „Agrohansie” Kraśnik, Zakładowi Energetycznemu, a z tytułu podatków Urzędowi Skarbowemu, ZUS i Urzędowi Gminy. Łączne zadłużenie SKR w dniu 31.12.92 wynosiło 2 740 mln. zł, natomiast różne podmioty były winne Spółdzielni 180 mln zł - z tego udało się firmie wyegzekwować 1/3.



Spółdzielnię zaczęli nękać komornicy, co paraliżowało jej działalność. W wyniku trudnych negocjacji i postępowań układowych udało się ten paraliż zneutralizować. Należności wobec Urzędu Gminy zaspokojone zostały przekazaniem budynku administracyjnego, w którym dziś mieści się Liceum Rolnicze. Zarząd Gminy przekazał ponadto na rzecz SKR dopłatę - 300 mln. zł. Z tych pieniędzy spłacono ZUS oraz w części Urząd Skarbowy. Ostatecznie w drodze negocjacji zadłużenie to wraz z odsetkami zostało umorzone (450 mln. zł).

Krytyczną sytuację Spółdzielni złagodziło nieco pozyskanie w maju 1993 dzierżawcy - spółki SeCesPol. Od 1990 r. SKR nie mogła dysponować nieruchomościami, które posiadała gdyż stanowiły one własność gminy. SKR nie było też stać na wpłacenie jednorazowej opłaty w wysokości 1/4 wartości gruntów (525 mln. zł.) za prawo ich wieczystego użytkowania. Na szczęście dla Spółdzielni zostały wydane akty prawne, które pozwoliły na uwłaszczenie SKR. Ostatecznie w kwietniu 1994 r. likwidator mógł już dysponować majątkiem nieruchomości firmy. Tytułem zwrotu kółkom rolniczym ich zwaloryzowanych wkładów likwidator w czerwcu 1995 r. przeniósł na rzecz Kółka Rolniczego w Radawczyku wiatę stalową oraz na zasadach współwłasności 1/2 hali warsztatowej z działką. Drugą połowę tej hali i działki otrzymało Kółko Rolnicze w Niedrzwicy D. wraz ze stacją paliw, budynkami garaży

oraz dwoma działkami o łącznej powierzchni 0,55 ha. Wraz z przekazaniem hali umowa dzierżawy z SeCesPolem została rozwiązana.

Od maja 1994 do grudnia 1996 r. likwidator wydierżawiał budynek magazynu nawozowego spółce cywilnej Puławski - Grabowski, która w tym budynku zorganizowała klub dyskotekowy „Milano”. Wobec niewywiązywania się dzierżawcy z umowy i presji części środowiska umowę rozwiązano. Wolę zakupu zaś tego budynku wyraziła spółka „M-Druk” z Lublina. Nicco wcześniej doszło do sprzedaży części stacji obsługi i położonej obok działki firmie „Agrocentrum”, która dzierżawiła ten obiekt produkując w nim części do maszyn rolniczych.

Działania likwidatora doprowadziły do zmniejszenia ilości wierzycieli i samego zadłużenia. Głównym wierzycielem pozostał jednak CPN. SKR była mu winna nawet 7 mld. st. zł., jednak w drodze negocjacji udało się tę sumę zmniejszyć o odsetki do 2 mld zł. Zdaniem p. A. Mendla CPN wykazał wyjątkowo dużo zrozumienia i dobrej woli. Obecnie CPN jest jedynym wierzycielem SKR, która jest mu dziś winna 54 tys. n.zł. Dług ten wkrótce zostanie spłacony.

Likwidator podkreślał, że likwidacja Spółdzielni była jedynym rozsądnym sposobem ratowania jej majątku. Wiele SKR-ów obrało drogę istnienia za wszelką cenę a dziś po wielu z nich nie ma nawet śladu.

Uzupełnieniem sprawozdania likwidatora było sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej, które złożył Jan Zygo i finansowe złożone przez księgową Teresę Hyz. Następnie wśród wielu poruszanych zagadnień zastanawiano się nad problemem zwrotu wkładów nie zarejestrowanych w tamtych latach kółkom. Mówiono także o sprzeciwie Kółka Rolniczego w Niedrzwicy D. wobec propozycji sprzedaży hali warsztatowej gminie, taka decyzja blokuje powstanie tam hali widowiskowo-sportowej.

Po tej dyskusji delegaci i pełnomocnicy, podjęli szereg decyzji. Mimo, iż proces likwidacji jeszcze nie dobiegł końca, w celu przyspieszenia formalności podjęto uchwałę o wykreśleniu Spółdzielni z rejestru sądowego. Zdecydowano także o przekazaniu dwóch nieruchomości, na które nie udało się znaleźć nabywców, gdyż są mało atrakcyjne gminie Niedrzwica D. Na nieruchomościach tych znajdują się zbiorniki wód opadowych i droga dojazdowa. Zatwierdzono złożone sprawozdania i udzielono absolutorium likwidatorowi. Delegaci zadeklarowali także przekazać środki finansowe na rzecz KGW w gminie. Natomiast w sprawie zwrotu wkładów kółkom, które nie wznowiły działalności, nie były zarejestrowane postanowiono przekazać środki pieniężne na cele społeczne w miejscowościach, w których istniały te kółka. /BM/

## DLA KOGO GIEŁDA?

21 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Lubelskiej Giełdy Rolno-Ogrodniczej. Zebrani wysłuchali sprawozdań Zarządu, ustępującej Rady Nadzorczej i udzielili tym gremiom pokwitowania z wykonywania obowiązków w okresie sprawozdawczym. Izbę reprezentował Prezes p. Bogdan Rzączyński. Wiele emocji wzbudził wniosek wniesiony przez przedstawiciela Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o zwiększenie ilości miejsc w radzie nadzorczej spółki dla przedstawicieli podmiotów państwowych z 4 jak przewiduje regulamin do 5. Mimo licznych

głosów o wycofanie tego wniosku został on przyjęty głosami tejże Agencji (posiada ona ogromną większość udziałów w Spółce, a głosuje się kapitałem). Odbyło się to kosztem rolników, którym zmniejszono liczbę miejsc z 4 do 3. Na wniosek posła PSL Mariana Starownika dotychczasowego Przewodniczącego Rady Nadzorczej odbyło się to kosztem rolników, którym zmniejszono liczbę miejsc z 4 do 3. Podobny przebieg miały wybory do Rady Nadzorczej. Przedstawiciel AM i MR dyktował warunki. Nie wstrzymał się od głosu przy wyborach przedstawicieli z innych grup

akcjonariuszy i tym samym pozbawił ich wpływu na wybór własnych przedstawicieli. Taki regulamin wyborów, choć zgodny ze Statutem Spółki i Kodeksem Handlowym całkowicie wypacza ideę istnienia giełdy pozbawiając producentów realnego wpływu na jej funkcjonowanie. Przedstawiciele rolników w Walnym Zgromadzeniu z niepokojem przyjęli informację Prezesa Giełdy o opóźnieniu w rozpoczęciu robót budowlanych. Przypominamy, że wcześniejsze zapewnienia władz spółki mówiły o terminie wczesnowiosennym.

„Opracowane na podstawie biuletynu Lubelskiej Izby Rolniczej”



W takiej przyjemnej i sielankowej atmosferze odpoczywają mieszkańcy Niedrzwicy. Na zdjęciu jeden z nich prowadzący „farmę” na peryferiach Niedrzwicy. Dużej wraz z ukochanymi kozami i małym pieskiem w tle. PS. Po tym jak kozy zjadły mi pasek od aparatu przestałem je lubić. /dred/

Wójt gminy i przewodniczący rady gminy, serdecznie zapraszają na Gminne Dożynki, które odbędą się w Radawczyku 7 września o godz. 14<sup>00</sup> przy Szkole Podstawowej.

**emmar S.C.**  
PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE

Certyfikat ISO 9001 przyznany dla produktów firmy PANTO  
Oferuje:  
Pasze  
Premixy

Koncentraty  
Mieszanek mineralne

Uwaga rolnicy: istnieje możliwość handlu wymiennego

Realizujemy indywidualne zamówienia na produkcję pasz z uwzględnieniem oczekiwań odbiorców w partiach nie mniejszych niż jedna tona

Ponadto

prowadzimy skup zbóż:  
pszenicy, żyta pszenżyta, jęczmienia, kukurydzy, bobiku, łubinu słodkiego

jednocześnie proponujemy państwu węgiel z najlepszych kopalń krajowych

Nasze wyroby oferujemy w cenach producenta, zapewniamy serwis żywieniowy oraz obsługę weterynaryjną prowadzoną przez kompetentnych pracowników



## SMUTNA STATYSTYKA

O tym, że żniwa są najbardziej niebezpiecznym i trudnym okresem w pracach polowych nie ma potrzeby nikogo przekonywać. Do powszechnej świadomości z trudem jednak przedostają się informacje o nasileniu wypadków, którym ulegają rolnicy i osoby pracujące z nimi w gospodarstwach rolnych. Skala tych wypadków jest znaczna. Jak podaje Lubelski Sejmik Samorządowy w województwie lubelskim Oddział Regionalny Kasy Rolnego Ubezpieczenia Społecznego na przestrzeni lat 1995-1996 rejestrował średnio rocznie ponad 3000 wypadków, którym ulegali rolnicy. Az 30% wypadków ma miejsce właśnie w okresie żniw. Najbardziej niebezpiecznymi maszynami żniwnymi są kosiarki, wiałki, prasy do słomy i kombajny. Niepokoi również fakt zatrudniania przy pracach żniwnych dzieci, zwłaszcza przy obsłudze maszyn i kierowaniu ciągnikami.

Nie wszystkie wypadki są rejestrowane przez KRUS, bowiem ochrona pracy rolnika jest w naszym systemie prawnym niezadawalająca. Rolnikowi bowiem przysługuje prawo do zasiłku chorobowego, jako pierwszego świadczenia powypadkowego dopiero wtedy, gdy niezdolność do pracy trwa nieprzerwanie co najmniej 30 dni. Pracownicy w zakładach pracy otrzymują zasiłek chorobowy od pierwszego dnia niezdolności do pracy. Wynika z tego, że prawo nie traktuje jednakowo wszystkich poszkodowanych w wypadkach. Stan warunków pracy w rolnictwie nie tylko woj. lubelskiego jest wysoce niezadawalający i powoduje wiele nieszczęść i tragedii.

Aby w jak największym stopniu ograniczyć możliwość wypadku rolnicy przed przystąpieniem do prac żniwnych powinni dokonać przeglądu technicznego maszyn i sprzętu, zwracając szczególną uwagę na części służące do napędu, m.in.: koła pasowe, pasy, koła zębate, łańcuchy pędne, wały różnego rodzaju przekładnie, przeguby, noże końcówki wałów. Zwrócić należy też uwagę na stan drabin i wozów konnych. W trakcie pracy nie wolno też zostawiać dzieci bez opieki. Nie należy też powierzać dzieciom prac przy obsłudze maszyn, kierowaniu pojazdami, transporcie zboża i słomy oraz na wysokościach. Zawsze należy zachowywać ostrożność /em/

### OGŁOSZENIE

Ośrodek Pomocy Społecznej w Niedzwicy Dużej zwraca się z prośbą o udzielenie pomocy w postaci mebli, które będą zbierane do końca sierpnia w tutejszym Ośrodku na potrzeby powodziń. /tel. 175-069/

## SOLIDARNI W NIESZCZĘŚCIU

Wielka powódź dotknęła 1/4 obszaru Polski, setki gmin i miast, tysiące ludzi. W akcję pomocy zaangażowało się setki tysięcy ludzi, poprzez instytucje i pospolite ruszenie ludzi dobrej woli. Z naszej gminy akcją pomocy kierował UG i parafie. Zbierano dary, które trafiły do powodziń w gminach Połaniec.

Łącznie zebrano z terenu całej gminy 91 ton darów, z tego 25 ton zebrała Parafia Niedzwica K. Powodzińcom wysłano 40 ton zboża i paszy, 17 ton ziemniaków, 2,7 ton cukru, 350 kg makaronu, 200 kg kaszy, 2 tony maki oraz wodę i warzywa. Zebrano także: artykuły chemiczne (mydło, art. sanitarne, proszki do prania, środki higieniczne, pampersy, papier toaletowy, środki czystości), koce koldry, poduszki, spiwory, art. gosp. domowego, 3 telewizory, pralkę, obuwie gumowe, odzież.

Wyżej wymienione dary zostały przewiezione do: Połańca, Legu, Budziska, Słupca, Labinowic, Mańnika i Ruszczy Kępy. Pan Wojciech Dorot bezpłatnie transportował dary do Połańca, bezpłatny kurs do Mańnika i Kępy Ruszczy wykonał także pan Jerzy Kukuryka. Korzystano także z płatnych środków transportu. Natomiast dary z parafii Niedzwica Kościelna zostały przewiezione do punktu "Caritasu" w Lublinie przez panów Stanisława Pasierbowicza i Wiktora Pilaszewicza oraz dwoma samochodami Kurii Biskupiej.



Ładowanie darów dla powodziń w dn. 26.07.97 r. przez wolontariuszy parafii N-ca Duża i pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej

Do akcji pomocy powodzińom na terenie gminy włączyły się następujące instytucje.

- \* Handel Zwierzętami Hodowlanymi Juszcza-Wojtal.
- \* Pracownicy Zakładu Gazowniczego w Belżycach
- \* Sklep "Diana" w Niedzwicy Dużej
- \* Pracownicy UG i Ośrodka Pomocy Społecznej w Niedzwicy Dużej
- \* Parafia w Niedzwicy Kościelnej
- \* Sołtysi Gminy Niedzwica D., którzy przekazali pieniądze, za które zakupiono art. gosp. domowego. Pomoc powodzińom jest w dalszym ciągu potrzebna dlatego akcja trwa.

Taką oto rzeczywistość ujrzały pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, które pośpieszyły nieść pomoc na zalane tereny.

„Miejscowości, do których dotarliśmy z pomocą to niewielkie wsie w gminie Połaniec i Lubnice. Są to miejscowości o charakterze rolniczym. Wsie te ponad dwa tygodnie były pod wodą. Obecnie można tylko zobaczyć co pozostawił po sobie żywioł: usychające połamane drzewa, płoty, pozrywane drogi, zdewastowane domy i obejścia gospodarskie. Wszędzie panuje okropny fetor i wszystko zanieczyszczone mulem. Część pól nadal jest pod wodą i minie jeszcze dużo czasu zanim rolnicy wyjdą w pola. Obecnie zajmują się naprawianiem szkód w swoich domostwach i sprzętami. Ludzie w większości pogo-dzili się ze swoim

losem, nie załamują się i chcą jak najszybciej powrócić do normalnego życia. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z otrzymanej pomocy, gdyż dostali ją w samą porę i po raz pierwszy w takiej ilości. Jednakże nadal zauważa się braki w sprzęcie gospodarstwa domowego, meblach. Brakuje słomy, siana dla zwierząt. /BIO/

## ZESPÓŁ ŚPIEWACZY GOŚCI POLAKÓW ZE WSCHODU

20 lipca br. w Niedzwicy Kościelnej odbyło się spotkanie członków Zespołu Śpiewaczego prowadzonego przez panią Janinę Głąbową z Polakami, którym historia nie pozwoliła przebywać na stałe

w granicach Ojczyzny. Spotkanie miało na celu przybliżenie zaproszonym gościom polskiego folkloru. W imprezie wzięło udział około 40 osób. Spotkanie zostało zorganizowane przez członków Zespołu Śpiewaczego i Centrum Języka i Kultury Polskiej Dla Polonii i Cudzoziemców UMCS, kierowanego przez prof. Jana Mazurę. Opiekunką zaproszonej grupy polonijnej, z ramienia UMCS jest pani Elżbieta Sendejewicz.

Impreza miała odbyć się w plenerze niedaleko siedziby Zespołu Śpiewaczego, którą członkowie Zespołu nazywają „dziupłą”. Niestety wobec deszczowej pogody spotkanie odbyło się w murach Społecznego Liceum Ogólnokształcącego im. P.G. Frassatiego. Goście spoza granicy, którymi byli w większości animatorzy polonijnego życia kulturalnego, kierownicy i członkowie zespołów folklorystycznych, chórów i nauczyciele, mieli okazję zobaczyć zaprezentowany przez Zespół Śpiewaczy z Niedzwicy Kościelnej obrzęd dożynkowy. Ze względu na warunki obrzęd został pokazany w wersji skróconej. Mimo to goście z aprobatą wyrażali się o tym widowisku. Pełną wersję goście obejrzeli w dniu następnym z kasety, były to gminne dożynki w Niedzwicy Kościelnej w 1992 roku, później ta kasetka została przekazana Polakom z Kazachstanu. Po części artystycznej wszyscy zgromadzeni wzięli udział w



Profesor Jan Mazur wręcza Zespołowi pamiątkową plakietkę Centrum

wieczorze towarzyskim, w trakcie którego śpiewano polskie pieśni ludowe i patriotyczne, a także tańczono przy dźwiękach ludowych melodii. Zaś stoły - jak nakazuje staropolska gościnność - były solidnie obciążone przysmakami

przygotowanymi przez członków Zespołu Śpiewaczego.

Uczestnicy tego spotkania folklorystycznego, nie licząc organizatorów, przybyli nań z Petersburga, Smoleńska, Królewcą, Wilna, Grodna, Lidy, Równego, Brześcia, Kiszyniowa, Lwowa, Berydyczowa, a nawet z odległego Kazachstanu. Byli to w większości uczestnicy kursu języka i kultury polskiej organizowanego przez Centrum Języka i Kultury Polskiej UMCS.

Takie spotkania z folklorem w Niedzwicy Kościelnej odbywają się co roku, już od pięciu lat. Goście podkreślają, że bardzo chętnie tu wracają, zawsze mogą liczyć na staropolską gościnność, z uznaniem też wypowiadają się o stronie artystycznej tych spotkań. Uczestniczka z Kiszyniowa i jednocześnie organizatorka Dekady Kultury Polskiej w Mołdawii zaprosiła na tę imprezę artystyczną Zespół Śpiewaczy z Niedzwicy Kościelnej.

W trakcie spotkania prof. Jan Mazur w uznaniu zasług dla szerzenia kultury polskiej wśród Polonii i Polaków za granicą wręczył Zespołowi Śpiewaczemu z Niedzwicy Kościelnej na ręce jego długoletniego kierownika p.Janiny Głąbowej pamiątkową odznakę Centrum Języka i Kultury Polskiej. Do tej pory takie wyróżnienie spotkało ze strony Centrum zaledwie 25 osób i instytucji w Polsce i za jej granicami. /BM/

## OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

- \* Osobę (najchętniej młodą), mającą dobry kontakt z dziećmi, zatrudnię w charakterze opiekunki. Wymiar 20 godz. tygodniowo. Od września. Tel Strzeszkowice 120 (obok stacji PKP Majdan)
- \* Sprzedam komputer z drukarką w cenie ok. 1000 zł. Wiadomość, tel. 101. Strzeszkowice
- \* Sprzedam tanio prasę do słomy P.S-1-A, grabiarkę konną Niedzwica Kościelna, tel. 261
- \* Komputerowe przepisywanie tekstów, prac dyplomowych, magisterskich i innych.

Skład tekstu, skanowanie zdjęć, wydruk wysokiej jakości. Niedzwica Duża ul. Lubelska 7, tel. 175-094

\* Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 2,5 ha z budynkami położone w Warszaviakach, tel. 741-26-81. Informacje można też uzyskać u Janusza Wójcika z Warszaviaków

\* Sprzedam motocykl MZ ts SPORT 250 Niedzwica D. ul. Belżycka 55 (cena około 550, do uzgodnienia) zł

## ZARZĄD KÓŁKA „ZA A NAWET PRZECIWI”

W majowym numerze pisaliśmy o nadziejach grupy społeczników i animatorów życia kulturalnego w Niedzwicy Dużej na zakup przez samorząd od Kółek Rolniczych z Radawczyka i Niedzwicy Dużej hali warsztatowej na cele sportowo-rekreacyjne. Zarząd Gminy podtrzymuje swoją ofertę, również Kółko Rolnicze w Radawczyku wyraziło chęć zbycia hali, jednak działacze Kółka Rolniczego w Niedzwicy Dużej wbrew wcześniejszym deklaracjom nie zamierzają sprzedawać swojej połowy obiektu. Prezes Kółka Rolniczego w Niedzwicy Dużej Zbigniew Majewski w wypowiedzi dla Telewizji Lublin oświadczył, że Kółko jest zainteresowane zbyciem hali na potrzeby społeczeństwa. Zarząd Kółka przygotował projekt uchwały dotyczący sprzedaży posiadanej przez Kółko części obiektu. Zostało zwołane nadzwyczajne walne zebranie członków Kółka i na tym właśnie zebraniu projekt został prawie jednomyślnie odrzucony - 20 członków było przeciw sprzedaży hali, zaś tylko jeden się wstrzymał, głosów za sprzedażą zaś nie było. Ciekawe, że Zarząd Kółka przygotował projekt uchwały, a następnie głosował przeciwko niemu.

W trakcie Walnego Zgromadzenia Delegatów Kółek Rolniczych i Pełnomocników osób fizycznych SKR, które odbyło się 31 lipca br. wśród wielu poruszanych zagadnień dyskutowano także ten problem. Dyrektor Liceum Rolniczego Ryszard Golec mówił, że obiekt sportowy w sąsiedztwie Liceum jest potrzebny. Pytano się prezesa Kółka Z. Majewskiego o zaistniałą sytuację. Zebrani wskazywali też na lepsze zrozumienie potrzeb niedzwickiej społeczności ze strony Kółka Rolniczego w Radawczyku, które nadal chce sprzedać swoją część budynku od „zrozumienia” ze strony działaczy Kółka w Niedzwicy. Mówiono do prezesa Majewskiego - To wam właśnie powinno zależeć na tym, aby tą halę sprzedać na potrzeby Niedzwicy. Padło także pytanie do Z. Majewskiego jak się zachował podczas tego głosowania. Prezes odparł, że wstrzymał się od głosu.

Półowa hali nie jest dla Kółka Rolniczego w Niedzwicy Dużej niezbędna do prowadzenia działalności (kółko dysponuje garażami). Zaś pieniądze uzyskane z jej sprzedaży na pewno mogłyby zostać dobrze wykorzystane np. na zakup maszyn. Na terenie gminy jest wiele osób, które są zainteresowane powstaniem takiej hali widowiskowo-sportowej jest dużo więcej niż 23 członków Kółka Rolniczego w Niedzwicy Dużej. /BM/



## WRÓCIE Z NAMI DO BULLERBYN

W dniach 13-14 czerwca br. w Krężnicy Jaraj i Lublinie odbywały się DNI KULTURY SZWEDZKIEJ. Jakże związki kulturalne łączą Krężnicę Jaraj ze Szwecją? Uważny czytelnik „Niedrzwiczaka” może pamiętać relacje z poprzednich lat o konkursie czytelnictwa organizowanym dla najmłodszych dzieci w oparciu o lekturę szwedzkiej pisarki Astrid Lindgren „Moi przyjaciele z Bullerbyn”. W tym roku odbyła się już jego piąta edycja z rekordową ilością uczestników - 19 drużyn szkolnych z całego województwa lubelskiego.

Na kanwie tej lektury oparta była, zorganizowana w dn. 13 czerwca wspólnymi siłami wielu instytucji sesja literacko-pedagogiczna poświęcona twórczości Astrid Lindgren. Uczestniczyli w niej licznie nauczyciele z województwa, przedstawiciele władz kuratorium (p. W. Gosk), dyrektorzy szkół z gminy. Jej mottem była idea „Wróćcie z nami do Bullerbyn”, do modelu wspólnoty rodzinnej, która uczyła zwyczajnego, uczciwego życia, w którym miłość i szacunek dla najbliższych oraz wzajemna życzliwość były najwyższymi wartościami.



Metodyk Anna Chrzastowska z WOM-u przedstawiła r o z n e s p o s o b y zainteresowania dzieci k s i ą ż k ą, natomiast dr Chomiuk z UMCS-u

opowiedział o sytuacji szkoły w dzisiejszej Szwecji, innej od tej do której chodziła Astrid Lindgren i jej rodzeństwo, oderwanej od tradycji, rodziny, nadmiernie zliberalizowanej. Apelowal, żeby bić na

alarm o zachowanie tego, co w naszej szkole i rodzinie jest jeszcze żywe, oparte na tradycyjnych wartościach. O kryzysie współczesnej kultury i rozpadzie więzi międzyludzkich, zagrożeniach patologią wśród młodzieży mówił kolejny prelegent dr Włodzimierz Dłubacz z KUL-u.

Zwienieniem pierwszego Dnia Kultury Szwedzkiej była wystawa poświęcona twórczości Astrid Lindgren i szwedzkiej literaturze dziecięcej w Bibliotece UMCS-u, a następnie koncert muzyki skandynawskiej w Trybunale Koronnym.

Następnego dnia odbył się konkurs dla dzieci, w którym pierwsze miejsce zajęła drużyna ze Społecznej Szkoły z Lublina, drugie z Krężnicy. Po konkursie był jeszcze występ zespołu „Wiolinek” z programem o Astrid Lindgren i „Midsommar” - szwedzkie święto lata, miłości i kwiatów - czyli festyn na łonie natury. Zabawa przy ognisku przeciągnęła się do zmroku.

Od początku wszystkie konkursy były pilotowane i koordynowane przez Jolantę Kwiecień niezmordowaną miłośniczkę twórczości Astrid Lindgren, której marzeniem jest jeszcze tego lata odwiedzić wraz z uczniami 90-letnią pisarkę. Życzymy jej tego z całego serca, zwłaszcza że powodzenie tej wizyty uzależnione jest od ofiarności przyszłych sponsorów. /em/

dokończenie ze str. 3

## ALKOHOLIZM

Ich strata nie jest odczuwalna, ale nie należy zapominać o tym, że komórki nerwowe mózgu nie regenerują się. Ich funkcje muszą więc przejąć inne jeszcze nie uszkodzone. Kobiety bardzo szybko uzależniają się od alkoholu. Wynika to między innymi z ich budowy biologicznej. Cykl menstruacyjny przyspiesza wejście alkoholu w krwioobieg i dlatego upijają się one szybciej niż mężczyźni. Kobiety alkoholiczki bardzo niechętnie otwierają się i dlatego trudno im pomóc. Największe szanse na wyleczenie mają te, których nie opuściły rodziny. Kobiety mogące liczyć na bliskich szybciej poddają się psychoterapii i mają lepszą motywację do wyjścia z nalogu. Dlaczego piją? Chcą zatopić swoje psychiczne bóle. Są wśród nich takie, które straciły pracę i boją się przyszłości, matki wielodzietnych rodzin, przerażone nadmiarem obowiązków. Pić zaczynają żony biznesmenów. Piją, bo czują wokół siebie pustkę, brakuje im miłości. O tym, że najbliżsi alkoholika ponoszą konsekwencję jego choroby wiemy wszyscy. Żona, mąż, dzieci - jeśli nawet nie piją są współuzależnieni. Cierpią. Działając w najlepszej wierze, najczęściej szkodzą

alkoholikowi i sobie.

Najsukceszniejszą kuracją antyalkoholową jest metoda Minnesota, stosowana na świecie od 40 lat. Pierwszy jej etap to spotkanie motywacyjne w obecności osób bliskich - codziennych świadków choroby. Uczestnictwo bliskich jest bardzo ważne. To oni, pod warunkiem, że będą stanowczy, pomogą wytrwać. Na tym spotkaniu musi dojść do konfrontacji i uświadomienia przez chorego, że wyjście z alkoholizmu jest kwestią życia. Następny etap leczenia to 3-4 tygodniowe treningi prowadzone przez terapeutów. Pomagają one „przebudzić” się choremu. Jest to terapia szalenie trudna, ponieważ między alkoholiczkiem a alkoholem istnieje silny związek uczuciowy, że dla niego nie ma rzeczy cenniejszej od wódki. Rozpoczynając terapię lekarz musi zastąpić ten najcenniejszy skarb „szansą” na wyjście z koszmaru straconych lat.

Ostatnim celem kuracji jest przejście od leczenia do tzw. grupy wsparcia. Najlepszą taką grupą okazała się wspólnota AA. Wspólnota Anonimowych Alkoholików ma ogromne zasługi w walce z alkoholizmem. W Polsce istnieje ponad 600 oddziałów AA.

Jest to ruch kobiet i mężczyzn, którzy dzielą się doświadczeniami aby sobie i innym pomóc w wyzdrowieniu. Jedynym warunkiem uczestnictwa w AA jest chęć zaprzestania picia. Założycielami wspólnoty byli dwaj Amerykanie, którzy w 1935 roku w Akron w stanie Ohio stworzyli pierwszą grupę Anonimowych Alkoholików. Dziś ruch ten liczy miliony uczestników, 48 tys. grup w 110 krajach, w których dwie trzecie członków stanowią mężczyźni. Wspólnota AA nie jest związana z żadną partią polityczną, sektą, wyznaniem, organizacją ani instytucją. Jej członkowie starają się realizować programy 12 kroków, będący przemyśleniami i doświadczeniami pierwszych osób wspólnoty, którym udało się wytrzeźwieć. Główny punkt kontaktowy AA - Warszawa ul. Hoża 54. W gminach działają Komisje d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ich zadaniem jest pomoc rodzinom maltretowanym (między innymi prawną) Nawet mieszkając z dala od dużych ośrodków miejskich można znaleźć ratunek dla siebie i bliskich.

/Regina Grzechnik - członek Gminnej Komisji d/s Rozwiązywania Problemów Alkoholowych /

Nr 8/97 (50) sierpień 1997

## Z EKONOMIĄ NA TY

Przewidywania sytuacji gospodarczej w bliższej lub dalszej przyszłości to trochę jak z pogodą, tak naprawdę nigdy do końca nie wiadomo czy się sprawdzi czy nie. Głównym powodem kłopotów w precyzyjnym przewidywaniu sytuacji rynkowej, podobnie jak z pogodą jest bardzo duża liczba niezależnych, wpływających na siebie czynników, które w konsekwencji dają wypadkową czyli rzeczywistość. Jednakowoż wiemy, że prognozy są coraz dokładniejsze, szczególnie te krótkoterminowe, podobnie i z przewidywaniami w gospodarce. Najgorsze jest jednak to, że często te prognozy tak pogodowe jak i gospodarce są ignorowane, oczywiście te, które są niesprzyjające rządzącym i skutki tego są fatalne.

Po tym nieco wróżbiarskim wstępie spróbuję jednak pokusić się o przedstawienie kilku zjawisk, które obserwujemy w naszej gospodarce, a które po zestawieniu z pewnymi zachowaniami rządu i banku pozwalają na przewidzenie pewnych istotnych dla nas wszystkich tendencji. Z jednej strony - jak nas informuje Główny Urząd Statystyczny - w pierwszym półroczu br. utrzymało się wysokie tempo wzrostu gospodarczego tzn. wyższa była niż przed rokiem dynamika produkcji przemysłu i budownictwa, poprawiła się sytuacja na rynku pracy. Ale z drugiej strony pogorszyła się sytuacja w handlu zagranicznym - przewaga importu nad eksportem wzrasta tak wyraźnie, że zagraża to poważnymi perturbacjami dla całej gospodarki. Duża część wzrostu gospodarczego to nasza konsumpcja artykułów z importu, wyprodukowanych w Niemczech, USA, Włoszech, itd. Oznacza to, że pieniądze, które wydajemy w sklepach zasilają coraz bardziej gospodarkę ale nie polską tylko tych krajów, z których te artykuły sprowadzono. Jeżeli dodać do tego fakt, iż coraz większą część naszych zakupów pokrywamy z zaciąganych w bankach pożyczek, to obraz jaki z tego się rysuje nie jest zbyt optymistyczny. Dlaczego? Po pierwsze, co jest oczywiste, szybko wzrastający popyt zaspokajany towarami z importu powoduje, że nasza rodzima produkcja nie rozwija się najlepiej, a co ważniejsze dla konsumenta, rząd i Bank Centralny wcześniej czy później (lepiej żeby wcześniej) musi interweniować, a to oznacza devaluację dolara i podniesienie

oprocentowania zaciąganych kredytów. Efektem pierwszego będzie wzrost inflacji, drugiego zaś zahamowanie konsumpcji, a dla niektórych kłopoty ze spłatą zaciągniętych już kredytów. Musimy na to nałożyć sytuację budżetową państwa, która nie jest różowa. Cytując ostatnie dane GUS - u, deficyt budżetowy w I półroczu br. wyniósł prawie 4,48 mld zł, czyli ponad 61 proc. kwoty założonej w ustawie budżetowej. Nakładając na to wydatki jakie tenże budżet państwa będzie musiał ponieść na naprawianie szkód po powodzi, to z jakich źródeł te pieniądze by nie pochodziły z pewnością przy naszej jeszcze słabej gospodarce będą miały efekt inflacyjny i dodatkowo powiększą i tak już alarmujący wysoki deficyt w handlu zagranicznym. Obawiam się bardzo poważnie, a uważni czytelnicy zielonych stron Rzeczpospolitej, czy strony gospodarczej Życia to potwierdzą, powtórzenia w Polsce sytuacji niedawnej z Czech, czy wcześniej z Argentyny. O co chodzi, otóż już samo zachwianie salda obrotów bilansu płatniczego, który tymczasowo jest pokrywany przez niekontrolowany i mogący w każdej chwili „wyjść” kapitał spekulacyjny prowadzi do nagłej niekontrolowanej devaluacji złotego czyli wzrostu ceny dolara oraz innych walut zachodnich, a w konsekwencji wzrostu inflacji co przy tak dużym imporcie jest nieuniknione. Próbkę tego zjawiska mieliśmy niedawno, kiedy to cena dolara nagle podskoczyła z dnia na dzień o kilka procent. Muszę powiedzieć, że odnoszę wrażenie, iż obecna polityka rządu wyraźnie zmierza do utrzymania tej wybuchowej sytuacji do wyborów, a później to już nie ich zmartwienie, bo czują, że te wybory przegrają, a sądząc po ich zachowaniu podczas powodzi, oraz chimerycznie prowadzonej kampanii wyborczej to chętnie by te wybory przegrali, wiedząc, że w dalszym ciągu nie zjednoczona jeszcze prawica nie odniesie aż tak druzgocącego zwycięstwa aby zapewnić sobie taką większość w obu izbach, która pozwoli im przełamać veto Prezydenta blokującego jak można przewidzieć poważniejsze reformy.

Tak czy tak stoimy przed ciężkim okresem i radziłby każdemu aby: 1. Jeżeli masz kredyt to bardzo uważnie śledź decyzje NBP i w razie podniesienia

stóp procentowych szybko kalkuluj czy nie warto wysuplać ostatni grosz i ten kredyt spłacić. 2. Rolnicy - wahania na rynku cen produktów rolnych mogą być duże i znowu przewidywanie opłacalności jakiegokolwiek produkcji będzie niemożliwe, natomiast co do zakupów to radziłbym, jeżeli coś planujecie i posiadacie na te zakupy odłożony grosz to je kupujcie jak najszybciej. 3. Gmina - wobec zaistniałej sytuacji na południu i zachodzie Polski, po ogromnej powodzi, oraz wobec zwiększonego deficytu budżetu państwa należy się spodziewać:

\* zmniejszenia, lub prawie całkowitego ograniczenia dotacji na inwestycje w infrastrukturze tj. drogi, wodociągi, oczyszczalnie ścieków, kanalizację, szkoły itp. \* dalszego ograniczania tak subwencji wyrównawczej jak i oświatowej, \* przy spadku dochodów w produkcji rolnej należy oczekiwać nacisku na minimalną podwyżkę podatku rolnego, czyli generalnie realnego obniżenia dochodów gminy.

4. Cała sfera budżetowa tj. nauczyciele, służba zdrowia, urzędnicy - trudno będzie doczekać się znaczących podwyżek. Oczywiście mogą pojawić się i pozytywne zjawiska w postaci dobrej koniunktury dla przemysłu, przetwórstwa i handlu, ale to mogłoby mieć poważniejszy wpływ na sytuację tak w kieszeniach mieszkańców naszej gminy jak i budżetu gminnego gdyby udało nam się przyciągnąć jakieś poważne inwestycje na nasz teren. To o czym piszę może i nie wygląda różowo, jednak po pierwsze jest dużo czytelnym przesłank takim scenariusza a po drugie naprawdę lepiej dmuchać na zimne. Po trzecie zaś pragnę abyśmy byli świadomi tego co czteroletnie rządy SLD - PSL nam zgutowały, warto o tym wiedzieć i warto o tym pamiętać. Czy jest jednak wyjście z tej nieciekawej perspektywy jaka nas czeka. Jakies koszty tej niemaszowej gospodarki obecnej ekipy będą, ale można je poważnie zmniejszyć poprzez reformy tak struktur państwa, w wyniku których ograniczy się wydatki państwa z jednej strony, jak i odpowiednią politykę monetarną i fiskalną przyczyniając się do szybszego rozwoju własnej gospodarki a nie cudzej. To wszystko jest możliwe, tylko wymaga wygrania wyborów przez prawicę i podkreślam to zdecydowanie, nie tylko teraz ale również za cztery lata.

/Zdzisław Antoń/

## WIELKI FESTYN NA RZECZ POWODZIAN

W dniach 2 i 3 sierpnia w Krężnicy Jaraj odbył się festyn na rzecz powodzi. Impreza miała pierwotnie się odbyć 27 lipca, jednak ze względu na warunki atmosferyczne została przesunięta o tydzień. Festyn rozpoczął się 2 sierpnia w sobotę wieczorem dyskoteką w plenerze. Bawiono się także przy ognisku. Następnego dnia w samo południe, na boisku LZS do rywalizacji stanęły drużyny piłkarskie. Państwowa Straż Pożarna JRG 2 zmierzyła się z TKKF Róża. Strażacy ulegli Róży 3:4. Następnie Oldboje Krężnica Jara podzielili na dwie drużyny rozegrali mecz „Północ -

Południe”. Południe wygrało 4:3. Gdy opadły sportowe emocje zespół dziecięcy Violinki ze Szkoły Podstawowej w Krężnicy J. umiał obecnym czas śpiewem. Potem były występy zespołów dyskotekowych, a także rockowych. Na uwagę zasługuje znakomita frekwencja uczestników tej imprezy. Bawiono się w dobrej i przyjaznej atmosferze. Ludzie na festyn przybyli tłumnie, dużo było osób z okolicznych miejscowości oraz Lublina. W trakcie imprezy zbierano pieniądze dla powodzi. Zorganizowano także loterię fantową. Można było także spróbować swych sił w

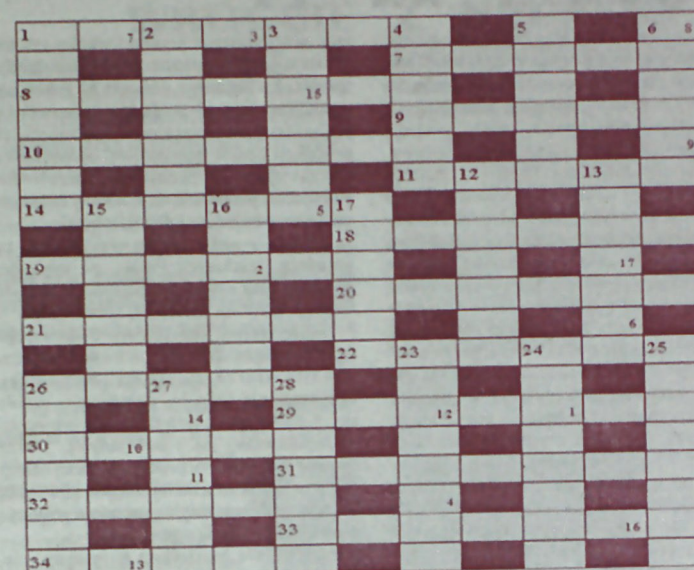
różnych konkursach. Panie zaś mogły skorzystać bezpłatnie z porad Laboratorium Kosmetycznego Eris. Nie brakowało również rodzaju stoisk gastronomicznych.

Pewnym mankamentem było, to że przy tak licznej frekwencji nie postarano się o kosze na śmieci. Generalnie jednak organizatorzy stanęli na wysokości zadania. Pozostaje sobie życzyć tylko, aby takie imprezy odbywały się częściej. Ludzie chcą być razem, wspólnie się bawić, zwłaszcza gdy imprezie przyświeca szlachetny cel. Mimo dużych kosztów festynu, na rzecz powodzi zgrupowano ponad 1400 zł. /BM/

str. 9



# KRZYŻÓWKA SIERPNIOWA



**POZIOMO:** 1/ np. Polsilver 7/ na niej książki 8/ brzeszczot 9/brzeg chusteczki 10/ przerwanie ciąży 11/ droga, gościniec 14/ zwierzyniec niebieski 18/ przeżytek 19/ kpina, szyderstwo 20/ smaczna ryba 21/ mafia, gang 22/ dłużnik wekslowy 26/ np. osadowa 29/ siostra cioteczna 30/ zwrot o 360 stopni 31/ polski taniec ludowy 32/ ze stolicą w Niamej 33/ pomieszczenie w domu 34/ bazia

**PIONOWO:** 1/Sindbad 2/ ..... Staff 3/ podstawa melodyczno-harmoniczna utworu 4/ np. fotograficzny 5/ toń 6/ leworęczny 12/ wiara 13/ wstążka we włosach 15/ ilustracja 16/ pierwsze litery imienia i nazwiska 17/ zamiast muszki 23/ sędzia arbitrażowy 24/ krótsza od sonaty 25/ prowincja w pln.-wsch. RPA 26/ np. wyrazów obcych 27/ prądotwórczy lub chłodniczy 28/ np. Whoppy Goldberg

Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło, które należy odczytać z pól ponumerowanych w prawym rogu. Rozwiązania należy przesyłać do końca sierpnia br na adres redakcji. Rozwiązaniem poprzedniej krzyżówki było hasło: "NARESZCIE WAKACJE". Nagrodę w wysokości 15 zł wylosowała **MAGDALENA KOPER** z Niedzwicy Dużej. **GRATULUJEMY!!!** Nagroda do odebrania w redakcji.

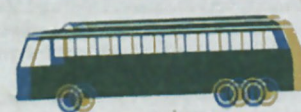


Sponsorem sierpniowej krzyżówki jest:  
**Zakład Produkcji Pasz treściwych i koncentratów**

## PRZEMYSŁENIE

Przychodzi spokojna i cicha noc  
Zatopiona w lepkiej i ciężkiej ciemności  
Oulam się wtedy w grubym kocie  
I rozmyślam o ludzkiej podłości  
Tak bardzo szybko ucieka życie  
Rozdarte we śnie i na jawie  
A kochamy je przecież skrycie  
Zatopione w myślach, alkoholu czy kawie  
Bo ciężkie jest brzemie istnienia  
A każdy chce zaznać ciszy  
Wtedy przychodzi czas do tworzenia  
Do wypełnienia siebie i miłości  
Wchodząc w świat, między ludzi,  
I szukasz siebie, w drugim człowieku

Kownacki



**SPRZEDAŻ BILETÓW  
MIESIĘCZNYCH PKS NA  
WRZESIEŃ 20 SIERPNIA  
1997 W URZĘDZIE GMINY  
W GODZ. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>**



## Z NOTATNIKA POLICJANTA

\* 1 lipca mieszkańcy Niedzwicy Dużej skradziono zabytkowy motocykl oraz części do starych motocykli.

\* Ogólnopolska akcja policji "Mak" zaowocowała ujawnieniem ponad 20 nielegalnych upraw maku w gminie. Nielegalne "uprawy" niszczone. Właściciele tych poletek twierdzą, że uprawiali mak na własne potrzeby.

\* 16 lipca w Niedzwicy Dużej na ul. Belżyckiej dokonano kradzieży motocykla MZ.

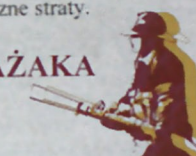
\* 27 lipca w Niedzwicy Dużej na ul. Lubelskiej usiłowano dokonać kradzieży samochodu "Wartburg". Jednak właściciel, który wracał z dyskoteki spłoszył sprawców.

\* 28 lipca w Niedzwicy Kościelnej skradziono rower górski.

\* Zachodzą przypadki znęcania się nad członkami rodzin.

\* 5 sierpnia miało miejsce włamanie do pijalni piwa w Krężnicy Jarej. Złodzieje wyrządzili znaczne straty.

## ... I STRAŻAKA



Aktualnie w jednostce OSP w Niedzwicy Dużej prowadzony jest kurs strażacki. Instruktorem jest Arkadiusz Socha.

**Zarząd Gminy Niedzwica Duża zatrudni od 1 września 1997 r. nauczyciela języka angielskiego w szkołach podstawowych na terenie gminy. Informacje można uzyskać w SP w Niedzwicy D. pokój Nr 16 /siedziba Samorządowego Zespołu Administracyjnego Szkół/ ul. Lubelska 19,tel. 175-073.**

**NIEDRZWIŹCZAK** - Gazeta Gminy Niedzwica Duża  
Redaguje zespół: Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska /red. naczelny i wydawca/, Andrzej Drewniak, Krzysztof Gębura, Jolanta Majewska, Bartosz Mierzyński  
Adres redakcji: 24-220 Niedzwica Duża, ul. Lubelska 7, tel. 175-094; Nakład 600 egz.; Skład komputerowy własny; Druk: "Turbografi", Lublin ul. Męczenników Majdanka 8, tel. 746-60-77